

sać musi. W tej dziedzinie jesteście najlepszym pułkiem, jaki znam, mówię wam to szczerze i otwarcie.

Toteż gdy mi przyszło sądzić o jednostkach, na których przyszłość polskiej jazdy oprzeć się może, zatrzymałem się na 15 pułku ułanów bez wahania. Pozwólcie, że zanim jako najstarszy kawaler orderu Virtuti Militari wypiję zdrowie nowego kolegi, rzucę okiem w przyszłość. Granice Polski są otwarte, jesteśmy skazani na wypadek wojny, wszystko jedno z którym sąsiadem, na wojnę manewrową. W tej wojnie jazda może być albo niepotrzebną, kosztowną kulą u nogi, albo świetnym instrumentem do zwycięstwa. To zależy od samej jazdy, od jej wartości i tych zalet, które w sobie rozwinąć potrafi. Kto miał szczęście lub nieszczęście pode mną służyć, wie, że jestem wściekłym ryzykantem. Cały mój wpływ w państwie kładę na to, aby państwo ryzykowało utrzymanie wielkiej ilości kawalerii. Ona zaś niech próbuje, aby rozwinęła w sobie te wartości bojowe, jakich otwarte a rozległe granice Polski potrzebują. Niech je rozwinie pułk 15! Niech żyje!

---

### AFORYZM O ŻOŁNIERZU

*Aforyzm ten ogłoszony został przez «Polskę Zbrojną» z 5 sierpnia 1921 r. z następującym wyjaśnieniem: «Aforyzm powyższy Naczelny Wódz raczył zaofiarować w swoim czasie dla zaprojektowanego przez redaktora «Polski Zbrojnej» wydawnictwa p. t. «Żołnierzowi Polskiemu».*

Jedną z największych cnót żołnierza jest opanowanie siebie i płynący stąd spokój. Żołnierz, a tym bardziej oficer z «nerwami» niewiele wart. Jak na koniu z zerwanymi nogami w galopie czy wyścigu, tak na żołnierzu z «nerwami» w chwili niebezpieczeństwa i kryzysu polegać nie sposób.

Więc przede wszystkim «spokojnie».

J. Piłsudski

---